

Przemoc wobec Zachodnich Papuasów w Indonezji

20 stycznia 2018

W Pierwszy Dzień Nowego Roku 2018, Anekanus Kemaringi, 22-letni mężczyzna z Papui Zachodniej został poddany torturom, a następnie zamordowany przez indonezyjskich żołnierzy powiązanych z indonezyjskimi siłami specjalnymi Kopassus.

Anekanus był w ciężkim stanie, próbował uciec, ale został zatrzymany przez indonezyjskiego żołnierza o imieniu Didik Supriyadi. Według lokalnego świadka, indonezyjscy żołnierze z posterunku Koramil przybyli i torturowali młodego mężczyznę. Po zamordowaniu Anekanusa Kemaringiego, jak poinformował dziennik Tabloid Jubi, indonezyjscy żołnierze ukryli jego ciało i odmawiali wydania go rodzinie przez następne kilka godzin. Anekanus został poddany tradycyjnej ceremonii kremacji dopiero następnego dnia.

Nie wszczęto śledztwa w sprawie śmierci Anekanusa, nie postawiono także zarzutów jego zabójcom. Chociaż nie możemy jednoznacznie stwierdzić, co skłoniło indonezyjskich żołnierzy do zatrzymania i ostatecznie uśmiercenia Kemaringiego, to warto odnotować, że nosił on tradycyjne bransoletki z flagami Papui Zachodniej, które ubrane miał również tamtego feralnego dnia. W Indonezji eksponowanie flagi Papui Zachodniej jest zakazane, a Zachodni Papuasi, którzy to robią mogą zostać skazani nawet na 15 lat więzienia, a nawet zabici.

W innym wydarzeniu odnotowanym 25 grudnia w mieście Kepi (dystrykt Mappi) dziewiętnastoletni Papuas, Nikolausi Bernolpus został zastrzelony przez indonezyjskiego policjanta. Według organizacji zajmujących się prawami człowieka oraz Międzynarodowej Koalicji na rzecz Papui (ICP) Nikolausi Bernolpus wraz z kilkoma przyjaciółmi siedział przy drodze, kiedy zbliżył się do nich patrol policji. Młodzi mężczyźni

zostali oskarżeni o wypicie napojów alkoholowych, policjanci nakazali im także powrót do domu. Spór zakończył się bójką podczas, której Nikolausi miał rzekomo uderzyć oficera drewnianym kijem. Według szefa policji, Wartono, oficer następnie upadł na ziemię i oddał dwa strzały ostrzegawcze. Gdy Nikolausi Bernolpus próbował uciec, oficer oddał kolejne strzały, trafiając go śmiertelnie w szyję.

21 grudnia 2017 roku Free West Papua Campaign otrzymało raporty od grup politycznych zajmujących się prawami człowieka w Indonezji i Papui Zachodniej o użyciu ostrej amunicji i torturach zachodniopapuaskich cywili, w tym dzieci, w trakcie operacji wojskowych i policyjnych prowadzonych przez indonezyjski aparat bezpieczeństwa w regionie Nduga. Według informacji prasowej Koalicji na Rzecz Sprawiedliwości, Prawa i Praw Człowieka Centralnych Wyżyn Papui, Obrońców Wolności Obywatelskich, a także Komisji ds. Zaginionych i Ofiar Przemocy, 20 grudnia indonezyjska armia przeprowadziła tzw. „Operację Zamiatania” na lotnisku Daragma w dystrykcie Mugi (region Nduga).

Indonezyjscy żołnierze i policjanci w trakcie tych wydarzeń „strzelali losowo do ludzi przybywających na lotnisko, a także w kierunku domów i innych budynków położonych w pobliżu lotniska Daragma”. Autorzy raportów otrzymali informację, że „dwa domy zostały spalone przez aparat bezpieczeństwa, a inne domy w pobliżu podziurawiono kulami”. Wśród rannych znalazła się trójka nieletnich dzieci, których kule dosięgły kiedy przebywały w domu.

Po przeprowadzeniu tej operacji indonezyjskie siły bezpieczeństwa zablokowały dostęp do regionu Nduga i każdy kto podróżował w tym obszarze musiał wpierw złożyć wniosek o specjalną przepustkę, wydawaną w pięciu indonezyjskich posterunkach wojskowo-policyjnych w terenie. Doniesienia o przebiegu wydarzeń w dystrykcie Mugi podważa Muhammad Aidi z dowództwa wojskowego komendy głównej. Twierdzi on, że raporty nie są prawdziwe, a członkowie organizacji, które je wydały

nie rozpoczęli żadnego śledztwa w tym przedmiocie.

Opracowanie i kompilacja: Damian Żuchowski

Na podstawie: FreeWestPapua.org [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#),
[Tapol.org](#), [en.Tempo.co](#)

Źródła: WolneMedia.net i Free West Papua Campaign Poland